

Sygn. akt V S 83/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 4 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący SSA Tomasz Pidzik

Sędziowie SA Anna Tabak (spr.)

SO del. Leszek Guza

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2013 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi J. J.

przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Okręgowego w (...)

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki - zawisłej przed Sądem Okręgowym w(...), pod sygn. akt I C 213/13

p o s t a n a w i a :

oddalić skargę.

Sygn. akt V S 83/13

## UZASADNIENIE

W piśmie z dnia 25 września 2013 r. J. J. złożył skargę na przewlekłość postępowania, toczącego się przed Sądem Okręgowym w (...), pod sygn. akt I C 213/13, domagając się stwierdzenia przewlekłości tegoż postępowania oraz zasądzenia kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W uzasadnieniu wskazał, iż w kwietniu 2013 roku złożył pozew, zaś po uzupełnieniu (na wezwanie Sądu) jego braków formalnych, tj. w dniu 9 września 2013 r. Sąd Okręgowy wydał zarządzenie o zwrocie pozwu, które to powód zaskarżył. Zdaniem skarżącego, nieuzasadniona zwłoka w rozpoznaniu sprawy zaszła w okresie od 15 czerwca do 25 września 2013 r., a polegała na opieszalym wezwaniu go do usunięcia braków formalnych pozwu i wydaniu zarządzenia o jego zwrocie. Spowodowało to - w opinii skarżącego – narażenie go na straty finansowe i zdrowotne.

Prezes Sądu Okręgowego w (...), w odpowiedzi na skargę wniósł o jej oddalenie, jako bezzasadnej. Przytaczając chronologię czynności podejmowanych w sprawie I C 213/13 stwierdził, że były one podejmowane bez zbędnej zwłoki.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Skarga nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przedmiotem postępowania wywołanego skargą na przewlekłość postępowania zgodnie z ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym

prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. (Dz. U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.), zwaną dalej w skrócie: ustawą, jest badanie podniesionego przez składającego skargę zarzutu, że doszło do naruszenia przysługującego mu prawa do sądu poprzez przewlekłe prowadzenie postępowania w sprawie. Za przewlekłość postępowania uważa się, że są to wszystkie te sytuacje, w których pomimo realnych możliwości sprawnego prowadzenia postępowania, postępowanie to (na skutek nieuprawnionych działań lub zaniechań sądu) „przewleka się” - a stan ten utrzymuje się przez pewien okres czasu (trwa).

Dla stwierdzenia czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy zgodnie z treścią art. 2 ust. 2 cyt. ustawy ocenić w szczególności terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty. Chodzi zatem o te czynności, które zmierzają do rozpoznania istoty sprawy, a nie kwestii incydentalnych.

Ustalenie zaistnienia przewlekłości postępowania nie jest zależne jedynie od upływu czasu i subiektywnych odczuć skarżącego, a jest wypadkową czynników obiektywnych oraz czasu niezbędnego do podejmowania działań zgodnych z obowiązującymi przepisami przewidującymi prowadzenie określonych procedur. Przewlekłość jest bowiem pojęciem mówiącym iż jakieś zdarzenia, czy stany są nadmiernie rozciągnięte w czasie, rozwleczone i przedłużają się. Jest to, co oczywiste pojęcie względne, a zatem zawsze musi być odnoszone do konkretnych realiów sprawy i przyjętego trybu postępowania. Jedynie nadmierne odstępstwa od czasu koniecznego do wykonania określonych czynności sądowych, prac i procedur mogą być uznawane za tworzące stan nieuzasadnionej zwłoki o jakim mowa w ustawie z dnia 17 czerwca 2004 r. (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 maja 2005 roku w sprawie II S 26/05).

Analiza akt sprawy wskazuje, że zarzuty podniesione w skardze nie zasługują na uwzględnienie, a czynności przedsięwzięte przez ten Sąd były podejmowane terminowo i bez nieuzasadnionej zwłoki.

Pozew w sprawie I C 213/13 wpłynął do Sądu Okręgowego w(...) dniu 1 sierpnia 2013 r., a nie - jak twierdzi skarżący - w kwietniu 2013 r. W związku z zawartym w pozwie wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu - pismem z dnia 8 sierpnia 2013 r. (akta sprawy k. 3) - skarżący został wezwany do złożenia oświadczenia majątkowego. Następnie - pismem z tego samego dnia - skarżący został wezwany do uzupełnienia braku formalnego pozwu, które to wezwanie zostało mu doręczone w dniu 19 sierpnia 2013 r. (k. 14). W odpowiedzi skarżący nadesłał pismo procesowe z dnia 20 sierpnia 2013 r. (k. 8). W dalszej kolejności - zarządzeniem z dnia 9 września 2013 r. (k. 15) - Przewodniczący w Sądzie Okręgowym zwrócił pozew skarżącego, które to zarządzenie J. J. zaskarżył zażaleniem z dnia 25 września 2013 r. (k. 19). Natomiast wobec złożenia przez powoda niniejszej skargi, w dniu 10 października 2013 r. przedłożono akta tutemu Sądowi w celu jej rozpoznania.

W okolicznościach uzasadniających skargę powód wskazał, iż nieuzasadniona zwłoka w rozpoznaniu sprawy zaszła w okresie od 15 czerwca do 25 września 2013 r., a polegała na opieszałym wezwaniu go do usunięcia braków formalnych pozwu i wydaniu zarządzenia o jego zwrocie.

Na wstępie zauważyć trzeba, iż pozew w niniejszej sprawie nie został wniesiony w kwietniu 2013 r., jak twierdzi skarżący, lecz 1 sierpnia 2013 r. - co trafnie również wskazał Prezes Sądu Okręgowego w (...) w odpowiedzi na skargę. W związku z tym, nie może być mowy o zarzucanej przez powoda przewlekłości postępowania w okresie od dnia 15 czerwca 2013 r. do 31 lipca 2013 r., bowiem w tym czasie postępowanie nie było jeszcze wszczęte. Co więcej, w ocenie Sądu Apelacyjnego skarżący posługuje się swoistym formularzem skargi, w którym w sposób dowolny wpisuje dane kolejnej sprawy, a co nie odzwierciedla rzeczywistego stanu faktycznego sprawy.

Tymczasem stwierdzić należało, iż tok postępowania przed Sądem Okręgowym w (...) od chwili wniesienia pozwu do chwili wniesienia skargi na przewlekłość postępowania nie wskazuje w żadnym razie, iż postępowanie to jest dotknięte przewlekłością.

Czynności Sądu w tym okresie, w szczególności wezwanie powoda do uzupełnienia braków formalnych pozwu oraz wydanie zarządzenia o zwrocie pozwu podejmowane były terminowo, bez zbędnej zwłoki, a odstępy czasu, w których ich dokonywano (kilku-kilkunastu dni) były uzasadnione koniecznością reagowania na działania (wnioski)

i zaniechania (braki formalne) strony powodowej, biegiem terminów procesowych, koniecznością oczekiwania na korespondencję procesową i zwrotne poświadczenie jej odbioru.

Zgodnie z poglądem utrwalonym w orzecnictwie nie dochodzi do przewlekłości postępowania jeżeli orzeczenie wydane w tym postępowaniu w załatwieniu wniosków i pism procesowych strony zapadają w okresie nie dłuższym niż miesiąc lub nieznacznie przekraczają ten termin, gdyż trzeba mieć na uwadze realne uwarunkowania wymiaru sprawiedliwości (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 maja 2005r., III SPP 98/05, OSNP 2005/24/402).

Nadto zwrócić należy uwagę, że zarzucana przewlekłość postępowania dotyczy w części okresu nie mającego żadnego związku z rzeczywistym stanem czasowym, skoro odnosi się do czasu kiedy postępowanie nie było jeszcze wszczęte.

Z tych przyczyn stwierdzić należało, iż w oczywisty sposób nie zostały spełnione przesłanki przewidziane w art. 2 ustawy i dlatego na mocy art. 12 ust. 1 ustawy skarga podlegała oddaleniu.